

Anna Ziarkowska

Polityka Benito Mussoliniego wobec Żydów w latach 1922-1943

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica 3, 31-48

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Anna Ziarkowska

Polityka Benito Mussoliniego wobec Żydów w latach 1922–1943

Rozwój faszyzmu we Włoszech nie zapowiadał erupcji oficjalnego rasizmu i antysemityzmu w 1938 roku. Aż do zawarcia sojuszu z Niemcami poza marginalnymi przypadkami kwestia żydowska nie była nigdy przedmiotem publicznej debaty, a antysemityzm był zjawiskiem obcym kulturze włoskiej. Żydzi od początku udzielili poparcia dla ruchu Benito Mussoliniego, po objęciu przez niego władzy bez przeszkód pełnili wysokie funkcje w państwie. Dopiero ustawy rasowe pozbawiły ich praw i odizolowały od reszty społeczeństwa.

Zmiana polityki Duce wobec Żydów zapoczątkowała debatę na temat genezy i natury rasizmu faszystowskiego. W niniejszym artykule szczegółowej analizie poddane zostały przyczyny, które skłoniły dyktatora do diametralnej zmiany linii politycznej i przejścia od filosemityzmu do antysemityzmu państwowego. U źródeł zasadniczej ewolucji ideologicznej włoskiego faszyzmu w kierunku antysemityzmu i rasizmu leżała wzrastająca zależność Włoch od hitlerowskich Niemiec w drugiej połowie lat 30. Decyzja o „importowaniu” rasizmu do Włoch nie była wymuszona przez Adolfa Hitlera. Mussolini podjął ją dobrowolnie, liczył bowiem, iż sojusz z tak silnym partnerem pozwoli mu na realizację planów ekspansjonistycznych. Biorąc pod uwagę słabość ekonomiczną i militarną Włoch, polityka ta nie mogła zostać zrealizowana bez pomocy z zewnątrz.

Polityka Mussoliniego wobec ludności żydowskiej nie była do tej pory w Polsce przedmiotem badań naukowych. Istniejące monografie dotyczące faszyzmu włoskiego problem rasizmu traktują marginalnie. Zainteresowania polskich badaczy koncentrowały się głównie na genezie i rozwoju ideologii faszyzmu włoskiego¹, rozwoju doktryny faszystowskiej² oraz kwestii oddziaływania faszyzmu w Europie Środkowej

¹ S. Sierpowski, *Faszyzm we Włoszech 1919–1926*, Wrocław 1963.

² W. Kozub-Ciembroniewicz, *Doktryny włoskiego faszyzmu i antyfaszyzmu w latach 1922–1939*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, 1992, nr MLXVIII; tenże, *Faszyzm we Włoszech 1925–1939*

i Wschodniej³. Zagadnienie to nie występuje w ogóle w pracach poświęconych politycznym stosunkom polsko-włoskim⁴.

W XIX i na początku XX wieku nie istniał we Włoszech problem antysemityzmu o charakterze masowym na tle ekonomicznym lub religijnym, jak miało to miejsce w innych krajach⁵. Francuski obserwator zagadnień żydowskich Anatole Leroy-Beaulieu napisał w 1893 roku: „Spośród wszystkich państw, gdzie asymilacja Żydów jest najkompletniejsza, należy wskazać Włochy, kolebkę getta”⁶. Pięć lat później podobne obserwacje poczynił najbliższy współpracownik Teodora Herzla Maks Nordau w swoim *Liście do Żydów włoskich (Lettera agli ebrei d'Italia)*: „Jesteście Włochami aż do szpiku kości”⁷. W czasie wizyty T. Herzla w Rzymie w 1904 roku, Wiktor Emanuel III potwierdził, iż we Włoszech nie istnieje żadna różnica między Żydami, a chrześcijanami: „Żydzi mogą zajmować wszystkie stanowiska, podobnie jak inni obywatele. Armia, administracja publiczna, służba dyplomatyczna: wszystkie kariery stoją przed nimi otworem. Żydów uważamy za pełnoprawnych Włochów”⁸.

– analiza doktrynalno-ustrojowa, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi”, 1982, t. VIII; tenże, *Korporacjonizm Włoch faszystowskich a idee korporacyjne encykliki Quadragesimo Anno*, „Studia nad Faszyzmem...”, 1985, t. IX; tenże, *Machiavelowski Książę w interpretacji Benito Mussoliniego*, „Studia nad Faszyzmem...”, 1987, t. XI; tenże, *Manifest faszystowski Giovanniego Gentile i Protest Benedetto Crocego*, „Studia nad Faszyzmem...”, 1987, t. X; tenże, *Mit narodu w faszystowskich Włoszech oraz wpływ rasistowskiej ideologii Trzeciej Rzeszy*. Referat naukowy (tekst powielony) na Sympozjum „Faszyzm i neonazizm”, Warszawa 14 października 1981, Ministerstwo Sprawiedliwości, Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce; tenże, *Synteza historii politycznej Włoch faszystowskich*, „Studia Historyczne”, 1975, t. XVIII, 4.

³ J.W. Borejsza, *Mussolini był pierwszy...*, Warszawa 1979; tenże, *Rzym a wspólnota faszystowska. O penetracji faszyzmu włoskiego w Europie Środkowej, Południowej i Wschodniej*, Warszawa 1981; E. Cytowska, *Włochy w Europie Środkowej w drugiej połowie lat trzydziestych*, „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej”, 1973, t. VIII; tejsze, *Z zagadnień polityki włoskiej w Europie Środkowej w początku lat trzydziestych*, „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej”, 1971, t. VII; B. Koszel, *Niemcy w polityce Włoch w latach dwudziestych XX wieku*, [w:] *Niemcy w polityce międzywojennej 1919–1939*, t. 1: *Era Stresemanna*, pod red. S. Sierpowskiego, Poznań 1990; B. Koszel, *Rywalizacja niemiecko-włoska w Europie Środkowej i na Bałkanach w latach 1933–1941*, Poznań 1987.

⁴ J.W. Borejsza, *Polonia, Italia, Germania alla vigilia della seconda guerra mondiale*, „Accademia Polacca delle Scienze”, serie Conferenze, 1981, nr 82; tenże, *L'Italia e la guerra tedesco-polacca del 1939*, „Storia contemporanea”, 1978, nr 4; K. Strzałka, *Między przyjaźnią a wrogością. Z dziejów stosunków polsko-włoskich (1939–1945)*, Kraków 2001.

⁵ V. Bani, *L'Antisemitismo*, Roma 1898; G. Borelli, *La questione semitica e la sua possibile soluzione*, Roma 1883; A.G. De Marzo, *L'ebreo nel secolo XIX*, Firenze 1878; D. Pergola, *L'antisemitismo ed il torto degli ebrei*, Torino 1887; E. Rihghini, *Antisemitismo e semitismo nell'Italia politica moderna*, Milano–Palermo 1991; M. Rossi, *Emancipation of the Jews in Italy*, „Jewish Social Studies”, aprile 1953, XV, s. 113–114; R. De Felice, *Per una storia del problema ebraico in Italia alla fine del XVIII secolo e all'inizio del XIX. La prima emancipazione (1792–1814)*, in *Italia giacobina*, Napoli 1965, s. 317–396.

⁶ A. Leroy-Beaulieu, *Israel chez les nations*, Paris 1893, s. 383.

⁷ M. Nordau, *Brief am die Juden Italiens (April 1898)*, [w:] *Zionistische Schriften*, Köln–Leipzig 1909, s. 371–373.

⁸ *Pagine scelte dai diari di Teodoro Herzl*, a cura di D. Lattes, Roma 1958, s. 306.

Historycy zajmujący się dziejami Żydów włoskich są zgodni, iż w zjednoczonych Włoszech nie istniała tzw. kwestia żydowska. Cecil Roth w monumentalnym dziele zatytułowanym *The History of the Jews of Italy* napisał, iż po roku 1870 nie było kraju, w którym sytuacja Żydów byłaby lub mogłaby być lepsza:

Nie tylko zniesiono dyskryminacyjne ustawodawstwo, co w tym okresie miało miejsce również w innych krajach, ale Żydzi zostali w sposób spontaniczny zaakceptowani jako integralna część narodu włoskiego, na równi ze swoimi współrodakami. [...] Żyd włoski nie był traktowany jako cudzoziemiec. Zamieszkujący Włochy prawie od dwóch tysięcy lat Żydzi byli elementem tak samo autochtonicznym, jak pozostali mieszkańcy Włoch. [...] Nowy rodzaj antysemityzmu, który pod koniec wieku rozprzestrzenił się na północ od Alp, nie wywołał żadnych reperkusji w tym kraju⁹.

Podobną opinię wyraził Benedetto Croce w pracy zatytułowanej *Storia d'Italia dal 1871 al 1915*:

Żydzi, szczególnie w Weneto, gdzie zamieszkiwała największa ich liczba, wnieśli swój wkład w dzieło *Risorgimento*, nie szczędząc sił i wyrzeczeń. [...] Brali aktywny udział w życiu ekonomicznym i państwowym, wyróżniali się na polu nauki. Nie było objawów głupoty, którą nazywa się antysemityzmem¹⁰.

Marginalność występowania antysemityzmu w zjednoczonych Włoszech przypisuje się niektórym aspektom *Risorgimento* i czynnemu udziałowi Żydów w tym ruchu. Na szczególną uwagę zasługuje koncepcja „unarodowienia równoległego” (*nazionalizzazione parallela*) Żydów włoskich i Włochów. Jej twórcą był Arnaldo Momigliano, a rozwinięta została przez Antonio Gramsciego i Eugenio Artoma¹¹. Wyjaśnia ona przyczyny nieobecności antysemityzmu w zjednoczonych Włoszech. Arnaldo Momigliano w recenzji monografii Cecila Rotha napisał:

Historia Żydów w Wenecji, podobnie jak w innych miastach Włoch, jest historią formowania się ich narodowej świadomości, nie następującej w jakimkolwiek opóźnieniu w stosunku do tworzenia się włoskiej świadomości narodowej w ogóle. Proces ten następował równoległe z tworzeniem się świadomości narodowej Piemontczyków, Neapolitańczyków, Sycylijszczyków. W okresie od XVII do XIX w., pomijając okres późniejszy, Piemontczycy czy Neapolitańczycy stali się Włochami w taki sam sposób jak i żydowscy mieszkańcy Włoch. Nie doprowadziło to oczywiście do całkowitej utraty ich odmienności, podobnie jak w przypadku Piemontczyków czy Neapolitańczyków, którzy utrzymali własne charakterystyki regionalne¹².

Według Antonio Gramsciego włoska świadomość narodowa u Żydów uformowała się w tym samym czasie i w ten sam sposób, co u nie Żydów, ponieważ obie

⁹ C. Roth, *The History of the Jews of Italy*, Philadelphia 1946, s. 474, 475.

¹⁰ B. Croce, *Storia d'Italia dal 1871 al 1915*, Bari 1956, s. 101.

¹¹ A. Canepa, *Considerazioni sulla seconda emancipazione e le sue conseguenze*, „La Rassegna Mensile di Israel”, 1981, vol. XLVII, s. 88.

¹² A. Momigliano, *Gli ebrei in Venezia*, „La nuova Italia”, 20 aprile 1933, vol. IV, nr 4, s. 142, 143.

grupy musiały w ten sam sposób pokonać opór środowisk kościelnych wobec tendencji zjednoczeniowych, a również partykularyzm etniczny i lokalny, co w efekcie doprowadziło do zjednoczenia kraju. To wspólne doświadczenie tworzenia się tożsamości narodowej Żydów i nie Żydów było, zdaniem A. Momigliano, A. Gramsciego i E. Artoma, przyczyną braku uprzedzeń między Żydami a resztą Włochów po zjednoczeniu kraju¹³. Również szybki awans społeczny tej grupy jest niezbitym dowodem na to, iż większość społeczeństwa włoskiego nie żywiła uprzedzeń rasowych. Żydzi nie byli odbierani jako obcy. Językiem, strojem i obyczajami nie wyróżniali się od reszty społeczeństwa, wobec czego byli traktowani w sposób tolerancyjny przez społeczność włoską. Nie stanowili licznej grupy i nie mieli wielkiego udziału w gospodarce narodowej. W związku z tym nie wytworzyły się warunki do powstania i rozwoju teorii rasistowskich w stylu Gobineau.

Aż do dziesięciolecia 1930–1940 kwestia żydowska nie była traktowana w kategoriach rasowych. Jeśli w drugiej połowie XIX wieku i w pierwszych dziesięcioleciach XX stulecia mówi się we Włoszech o rasie żydowskiej, to nie w sensie rasistowskim, biologicznym, ale odmienności kulturowej czy odmienności Żydów jako grupy ponadnarodowej. Fenomen ten wyjaśnia, dlaczego w latach 1936–1943, gdy faszyzm wprowadzał politykę rasy i chciał zaszczerpić świadomość rasową Włochom przy użyciu nadzwyczajnych środków, argumenty te nie znalazły zrozumienia.

Rasizm, jako element psychologii tłumu i w dużej części element kulturalny oraz konsekwencja antagonizmów narodowych lub nacjonalizmu, nie był obecny we Włoszech. Jako taki rasizm ma swoje korzenie i punkty oparcia w strefach przygranicznych, etnicznie niezbyt dobrze określonych, w strefach narodowo mieszanym lub przynajmniej tam, gdzie są obecne silne mniejszości i występują ostre kontrasty między różnymi grupami narodowymi. Zjawiska te nie występowały we Włoszech, które były krajem jednorodnym etnicznie¹⁴.

Z włoskich rasistów o istotnym znaczeniu można wymienić jedynie Petrucelli della Gattina¹⁵. Ponadto rasizm cieszył się pewną popularnością w czasie I wojny światowej, zwłaszcza w środowiskach nacjonalistycznych i futurystycznych. W tym kontekście termin rasa odpowiadał słowu ród, plemię, nie miał więc waloru biologicznego, ale duchowy, odnosił się do cywilizacji, tradycji narodowych, narodu.

Od samego początku w ruchu faszystowskim uczestniczyło wielu Żydów. Nie powinno to budzić zdziwienia, gdyż Żydzi byli członkami różnych partii politycznych. W związku z nieobecnością antysemityzmu o charakterze masowym nie musieli szukać partii, które broniłyby ich praw.

Kontakty Mussoliniego z Żydami sięgają czasów jego młodości. Rywalizacja z adwersarzami żydowskimi, jak Claudio Treves czy Giuseppe Emanuele Modigliani, sprawiły, iż w okresie swoich sympatii z socjalizmem, jako dyrektor „Avanti” stał

¹³ A. Gramsci, *Quaderni del Carcere*, 3, *Il Risorgimento*, Torino 1966, s. 166.

¹⁴ R. De Felice, *Storia degli ebrei italiani sotto il fascismo*, Torino 1988, s. 27.

¹⁵ F. Petrucelli della Gattina, *La storia dell'idea italiana*, Napoli 1882.

się utajonym antysemitą¹⁶. Mimo to wśród jego bliskich przyjaciół i współpracowników obecni byli Żydzi, np. Cesare i Margheritta Sarfatti czy adwokat Ermanno Jarach. Po dojściu do władzy nie ujawniał uprzedzeń antysemitycznych. Żydzi nie budzili jego sympatii czy antypatii, doceniał ich zdolności, szczególnie w dziedzinie finansów¹⁷ i z wielu względów darzył szacunkiem. Aż do przełomu lat 1936–1937 i wybuchu kampanii rasowej nie podzielał ekstremalnych poglądów sztandarowego antysemity włoskiego Giovanniego Preziosi (który nigdy nie miał dużego wpływu na Mussoliniego i wobec którego, nawet z pobudek osobistych, nie żywił sympatii) i jemu podobnych¹⁸.

Wielu Żydów przyczyniło się do przekonania przyszłego Duce do zmiany poglądów na temat konieczności uczestnictwa Włoch w I wojnie światowej i rozbudziło w nim nastroje nacjonalistyczne (G. Pontremoli, E. Jarach, E. Jona, C. Sarfatti)¹⁹. Co najmniej pięciu Żydów: Cesare Goldman, Piero Jacchia, Riccardo Luzzatti, Eucardio Momigliano, Enrico Rocca²⁰, spośród 119 Włochów wzięło udział w spotkaniu w dniu 23 marca 1919²¹ przy placu San Sepolcro w Mediolanie, w czasie którego powołano do życia Fasci di Combattimento. Niektórzy finansowali pierwsze grupy faszystów – Elio Jona finansował „Il Popolo d’Italia”²², wśród sponsorów znalazł się również Giuseppe Toeplitz²³.

Objęcie władzy przez Mussoliniego nie miało wpływu na położenie Żydów. Bez przeszkód zajmowali stanowiska, do których aspirowali, co potwierdza tezę, iż początkowo ruch Mussoliniego był wolny od uprzedzeń antysemitycznych. Należy zwrócić uwagę, iż w Niemczech po dojściu Hitlera do władzy teoretycznie żaden Żyd czystej krwi nie mógł być członkiem partii nazistowskiej. Jakże odmienna sytuacja panowała we Włoszech, gdzie między październikiem 1928 a październikiem 1933 roku do partii faszystowskiej przyjęto 4920 Żydów²⁴, a więc ponad 10% włoskiej populacji żydowskiej.

W latach 20. i 30. Żydzi byli w sposób znaczący obecni w rządzie faszystowskim. Dante Almansì został mianowany wiceszefem policji podległym Emilio de Bono do chwili, kiedy ustawy rasowe zmusiły go do dymisji. Guido Jung sprawował funkcję ministra finansów w latach 1932–1935. Znaczące pozycje zajęli ponadto: Maurizio Rava, mianowany wicegubernatorem Libii, gubernatorem Somalii

¹⁶ A. Pincherle, *In margine alla storia degli ebrei italiani*, „Nuova Rivista storica”, 1962, XLVI, s. 599–602; C. Silvestri, *Turati l’ha detto*, Milano 1946, s. 35.

¹⁷ W 1932 r. mianował ministrem finansów Żyda Guido Junga.

¹⁸ M. T. Picchetto, *Alle radici dell’odio. Preziosi e Benigni antisemiti*, Milano 1983.

¹⁹ M. Michaelis, *Mussolini e la questione ebraica. Le relazioni italo-tedesche e la politica razziale in Italia*, Milano 1982, s. 34.

²⁰ Tamże.

²¹ S. Zuccotti, *L’Olocausto in Italia*, Milano 1988, s. 48.

²² A. Tamaro, *Venti anni di storia 1922–1943*, Roma 1954, s. 304, 305.

²³ R. De Felice, *Storia degli...*, s. 73.

²⁴ Tamże, s. 75.

i generałem milicji faszystowskiej; Alberto Liuizzi, konwertyta ożeniony z Aryjką, dosłużył się stopnia konsula generalnego milicji faszystowskiej²⁵; Renzo Ravenna adwokat, przyjaciel Italo Balbo, były squadrysta, sprawował przez 15 lat funkcję burmistrza Ferrary; profesor filozofii Giorgio Del Vecchio, w 1925 roku pierwszy rektor faszystowskiego uniwersytetu w Rzymie; Gino Arias, główny teoretyk państwa korporacyjnego, współpracownik „Gerarchia” i „Popolo d’Italia”; był Carlo Fori, znany fizjolog. Spośród osób znajdujących się w bezpośrednim otoczeniu Duce nie można pominąć osoby Margherity Sarfatti, wpływowej współpracownicy i kochanki Mussoliniego, autorki jego biografii zatytułowanej *Dux*. Kierowała działem „Il Popolo di Italia” poświęconym sztuce i literaturze, była też współredaktorką miesięcznika ideologicznego partii faszystowskiej „Gerarchia”. Przez wiele lat prowadziła w Mediolanie salon towarzyski odwiedzany przez znane osobistości z kręgów partyjnych. Miała niemały udział w wykreowaniu wizerunku Duce²⁶.

Mimo pokojowej polityki prowadzonej wobec Żydów w pierwszym dziesięcioleciu sprawowania władzy, Mussolini tolerował, a czasami nawet zachęcał do nieoficjalnych wystąpień antysemickich, praktykował również nieoficjalny sposób dyskryminacji Żydów. Od chwili objęcia władzy uniemożliwiał osiąganie dominujących pozycji w rządzie i w partii prominentnym przedstawicielom środowiska żydowskiego. Jedynym Żydem, posiadającym znaczącą pozycję, był Aldo Finzi, ochrzczony i ożeniony z siostrzenicą kardynała Vannutelli. Był członkiem pierwszej Wielkiej Rady Faszystowskiej i podsekretarzem w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Po zabójstwie Matteottiego został kozłem ofiarnym i utracił swe funkcje²⁷. Żaden Żyd nie został dopuszczony do Akademii Włoskiej, mimo iż liczba profesorów pochodzenia żydowskiego była nadzwyczaj wysoka. Aż do 1938 roku dawano do zrozumienia, iż nieobecność Żydów na wyższych stanowiskach jest czystym przypadkiem. Kiedy E. Ludwig w swoim wywiadzie zapytał dyktatora o przyczyny niedopuszczania Żydów do Akademii, Duce odpowiedział, iż jest to teza „absurdalna”²⁸. Po wprowadzeniu ustaw rasowych często powtarzano opinię, iż Duce zawsze uważał wpływ Żydów za szkodliwy i że zazwyczaj „uniemożliwiał Żydom zajmowanie prominentnych pozycji w reżimie”²⁹.

Podstępne pozbawianie Żydów dostępu do kluczowych pozycji dotyczyło tylko wąskiego kręgu osób, większość nie była świadoma jakiegokolwiek dyskryminacji. Należy również zauważyć, iż w okresie reżimu faszystowskiego liczba Żydów wśród profesorów uniwersyteckich wciąż rosła. To samo dotyczyło liczby generałów i admirałów pochodzenia żydowskiego³⁰. Również partia faszystowska była silnie zasilana przez Żydów.

²⁵ V. Teodorani (a cura di), *Milizia volontaria. Armata di popolo*, Roma 1962, s. 252.

²⁶ P.V. Cannistraro, B.R. Sullivan, *Margherita Sarfatti. L'altra donna del Duce*, Milano 1993.

²⁷ G. Salvemini, *La dittatura fascista in Italia*, [w:] *Scritti sul fascismo*, I, Milano 1961, s. 226.

²⁸ E. Ludwig, *Colloqui con Mussolini*, Milano 1950, s. 72.

²⁹ C. Pelizzi, *Italy*, London 1939, s. 192.

³⁰ Na temat profesorów pochodzenia żydowskiego, „Vita universitaria”, 5 ottobre 1938; na temat generałów i admirałów pochodzenia żydowskiego, E. Rubin, *140 Jewish Marshals, Generals and Admirals*, London

W latach 1932–1934 Mussolini oficjalnie dystansował od antysemitycznych poczynań Hitlera, jednak już wtedy pojawiły się pierwsze zwiastuny jego późniejszej polityki antyżydowskiej. Duce składał publiczne deklaracje, iż antysemityzm we Włoszech nie istnieje, przyjmował uchodźców żydowskich z Niemiec i w serdecznej atmosferze spotykał się z liderami międzynarodowej diaspory żydowskiej, a równocześnie, prowadził politykę „stopniowej eliminacji Żydów z kluczowych stanowisk”³¹. Dowodem na to jest odrzucenie zaproponowanej w 1933 roku przez M. Sarfatti kandydatury archeologa Alessandro Della Seta do Akademii Włoskiej z powodu jego żydowskiego pochodzenia. Dowodem na to jest również los Carlo Foà, który w wyniku intryg został zmuszony, na wyraźny rozkaz Mussoliniego, do rezygnacji ze stanowiska kierownika fakultetu chirurgii Uniwersytetu w Mediolanie³². Akcja eliminacji Żydów z kluczowych stanowisk prowadzona niejawnie w tym okresie dotknęła również Giuseppe Toeplitza, związanego z najpotężniejszym bankiem kredytowym we Włoszech (la Banca Commerciale). 26 lutego 1933 roku Toeplitz został wezwany przez ministra finansów Guido Junga, który na polecenie Mussoliniego wręczył mu dymisję. Mussolini na miejsce Toeplitza wyznaczył dwóch kandydatów nieżydowskiego pochodzenia. W komentarzach prasowych nie wiązano tej dymisji z pochodzeniem Toeplitza, nie wspomniano również do wiadomości, iż polecenie zostało wydane przez Mussoliniego³³.

Według niektórych obserwatorów, zmiana stanowiska Mussoliniego wobec Żydów nie była niewytłumaczalna. W kwietniu 1937 roku jeden z dyplomatów włoskich powiedział do Neville’a Laskiego, iż Mussolini nie był filosemitą ani antysemitą, ale zwyczajnym oportunistą, „gotowym ze względów czysto materialnych prowadzić jednego dnia określony rodzaj polityki, a następnego inny, jeśli tylko wierzył, iż mogłoby to być opłacalne dla niego samego, Włoch oraz realizacji jego ambicji. Jeśli filosemityzm był opłacalny, był filosemitą, jeśli opłacalny był antysemityzm, był gotowy stać się antysemitą”³⁴.

Jak zaznaczono, dojście faszystów do władzy nie przyczyniło się do pogorszenia sytuacji prawnej Żydów. Mussolini o wiele częściej używał argumentów antysemitycznych jako zwolennik interwencji Włoch w I wojnie światowej i jako faszysta przed marszem na Rzym. Zdobywszy władzę, stał się bardziej ostrożny, w związku z czym nie zamierzał pochopnie poruszać kwestii żydowskiej, wiedząc, iż antysemityzm nie miał żadnej wartości politycznej we Włoszech. Zmiana taktyki nie korespondowała jednakże ze zmianą jego poglądów, o czym świadczy przejście od filosemityzmu do antysemityzmu państwowego.

1952, s. 156–214.

³¹ *Documenti Diplomatici Italiani*, VII serie: 1922–1935, vol. XIII, Roma 1989, s. 92, 93.

³² G. Fabre, *Mussolini e gli ebrei alla salita al potere di Hitler*, „La Rassegna Mensile di Israel”, 2003, vol. LXIX, nr 1, s. 205, 207, 208.

³³ Tamże, s. 212.

³⁴ M. Michaelis, *Mussolini e la questione...*, s. 389.

Po objęciu władzy Mussolini często w oficjalnych deklaracjach potwierdzał, iż we Włoszech kwestia żydowska nie istnieje. Dowodem na to było uregulowanie organizacji prawnej Żydów włoskich i utworzenie Związku Gmin Żydowskich Włoskich, który reprezentował interesy tej mniejszości wobec rządu i opinii publicznej³⁵. W 1932 roku wielu Żydów uważało, iż ich sytuacja przedstawiała się lepiej niż w 1922 roku³⁶.

W niektórych środowiskach faszystowskich uprzedzenia antyżydowskie miały charakter polityczny, a nie rasowy i wynikały przede wszystkim z nieufności wobec „separatyizmu” i „internacjonalizmu” żydowskiego. Pomimo wysiłków czołowego antysemitę włoskiego G. Preziosi i jego gazety „La Vita Italiana”, antysemityzm nie zyskał akceptacji większości faszystów i nacjonalistów oraz społeczeństwa. Od marszu na Rzym w ruchu faszystowskim istniał natomiast silny nurt antysyjonistyczny³⁷. Syjonizm był traktowany jako produkt polityki brytyjskiej, sprzeczny z interesami Włoch. Udział Żydów włoskich w ruchu syjonistycznym był traktowany jako brak patriotyzmu i lojalności wobec ojczyzny. Mussolini podzielał te uprzedzenia, m.in. przekonanie, iż syjoniści pretendując do posiadania własnego państwa, nie mogą być lojalnymi obywatelami Włoch. Ponadto w związku z powierzeniem Wielkiej Brytanii mandatu nad Palestyną żywił obawy, iż Żydzi staną się łatwym narzędziem w rękach Anglików. Do tego dochodził jego strach przed organizacjami o charakterze międzynarodowym, a szczególnie organizacjami syjonistycznymi działającymi w krajach demokratycznych.

Duce przez wiele lat nie był uważany za antysemitę, kwestia żydowska nie była dla niego sprawą fundamentalną, a jedynie zabiegiem taktycznym, podyktowanym zmianą w stosunkach sił międzynarodowych. Aż do 1937 roku stosunek jego do kwestii rasowej nie tylko nie był zbliżony do stanowiska Hitlera, lecz diametralnie przeciwny, a idea antysemityzmu państwowego była mu całkowicie obca. Ponadto koncepcja wyższości rasy nordyckiej raniła jego dumę³⁸. Jeszcze w okresie wojny w Afryce i Hiszpanii Duce odżegnywał się od teorii rasowych Hitlera. Według doktryny faszystowskiej, wszyscy urodzeni we Włoszech byli Włochami, niezależnie od pochodzenia rasowego i wiary, a małżeństwa mieszane były dobrze widziane. Dyktator zajmował krytyczne stanowisko wobec rasizmu i polityki antysemitkiej nazistów i pozostawiał wolne pole do działania dla jego krytyków.

Można doszukać się stałych elementów w rozumowaniu Mussoliniego na temat kwestii żydowskiej. Podczas całej swojej kariery politycznej na przemian atakował i bronił Żydów. Już w 1917 roku identyfikował rewolucję bolszewicką z „synagogą”,

³⁵ G. Fubini, *La condizione giuridica dell'ebraismo italiano. Dal periodo napoleonico alla Repubblica*, Firenze 1974.

³⁶ D. Lattes, *Eternité e universalité d'Israele*, „Israel”, 14–15 gennaio 1932.

³⁷ R. De Felice, *Il fascismo e l'Oriente. Arabi, ebrei e indiani nella politica di Mussolini*, Bologna 1988, s. 139.

³⁸ E.R. Starhemberg, *Between Hitler and Mussolini*, London 1942, s. 20; P. Aloisi, *Journal*, Paris 1957, s. 105, 107.

ale już w 1944 roku w licznych wypowiedziach podkreślał, iż nie jest antysemitą. W rozmowie z Ivano Fossano 9 lipca 1944 powiedział:

Często jestem oskarżany o niestałość, ponieważ robię dziś coś sprzecznego z tym, co powiedziałem wczoraj. Nie ja jestem niestały, ale wydarzenia. Aby dominować, należy je śledzić. [...] Moje stanowisko duchowe wobec Żydów pozostało takie, jak w czasie moich rozmów z Ludwigiem. Dla mnie są ludźmi jak inni, a nawet w niektórych aspektach są lepsi od innych³⁹.

W latach 1933 i 1934 Mussolini podjął się mediacji między Hitlerem i środowiskiem żydowskim. Uchodźcy żydowscy z Niemiec korzystali z wszelkich dobrodziejstw ustawy o cudzoziemcach, która pozwalała im na wykonywanie zawodu na równi z Włochami⁴⁰. Nie wynikało to jednakże z humanitaryzmu dyktatora, ale z czystej kalkulacji politycznej. Liczył, iż w ten sposób zdobędzie uznanie zachodniej opinii publicznej, zaś rola arbitra między Niemcami a demokracjami zachodnimi przyczyni się umocnienia pozycji Włoch na arenie międzynarodowej.

Kampania etiopska przygotowała grunt do stopniowego nawrócenia Duce na antysemityzm rasistowski z różnych powodów, głównie jednak wynikało to z konfliktu ideologicznego z zachodnimi demokracjami i wspólnoty interesów z antyżydowsko nastawionym Hitlerem. Ponadto wojna w Afryce wywołała problem krzyżowania się ras, co przekonało Mussoliniego do konieczności wytworzenia wśród Włochów świadomości rasowej, bez której, jak twierdził, nie tworzy się imperiów⁴¹. Był ponadto przekonany o wrogości międzynarodowych środowisk żydowskich wobec toczącej się kampanii afrykańskiej, co budziło jego gwałtowne reakcje⁴². Rosnąca niechęć do Żydów nie była jednakże związana ze wzrostem wpływów niemieckich. Nie ma na to żadnych dowodów, przynajmniej w okresie trwania wojny w Afryce. W czasie toczącej się antysemitycznej kampanii prasowej często pojawiały się ataki na Trzecią Rzeszę, co zaprzecza tezie, jakoby zainspirowały ją Niemcy⁴³. Mussolini głośno odżegnywał się od teorii rasowych Hitlera, podkreślając, iż wariant faszystowski rasizmu praktykowany w Abisynii nie ma nic wspólnego z rasizmem niemieckim. Dopiero w obliczu konieczności zawarcia sojuszu z Hitlerem zdecydował się poświęcić Żydów, co miało służyć wzmocnieniu przyjaźni włosko-niemieckiej. Oficjalnie wyrażany filosemityzm Duce okazał się przeszkodą na drodze sojuszu z Niemcami.

Decyzja o interwencji w wojnę w Hiszpanii doprowadziła Mussoliniego do konfliktu z demokracjami zachodnimi i uzależniła go od wsparcia niemieckiego. Dopóki Mussolini utrzymywał równowagę w stosunkach między demokracjami zachodnimi i Trzecią Rzeszą, nie miał żadnego powodu, by modyfikować swoje

³⁹ I. Fossano, *Diario di Salò*, „La Gazzetta di Livorno”, 25 settembre 1947.

⁴⁰ K. Voigt, *Il rifugio precario. Gli esuli in Italia dal 1933 al 1945*, Firenze 1933, s. 36.

⁴¹ *Opera Omnia di Benito Mussolini*, a cura di E. D. Susmel, vol. XXIX, Firenze 1951–1963, s. 126.

⁴² N. D’Aroma, *Vent’anni insieme. Vittorio Emanuele e Mussolini*, Bologna 1957, s. 267.

⁴³ P. Pellicano, *La schiavitù e finita*, „La Vita Italiana”, 15 gennaio 1936, s. 41.

stanowisko wobec kwestii żydowskiej⁴⁴. W wyniku zbliżenia z Niemcami zmuszony był jednakże porzucić rolę protektora prześladowanych Żydów cudzoziemskich. Z dostępnych dokumentów wynika, iż również po powstaniu Osi wołał przybierać rolę mediatora niż prześladowcy. Nawet jeśli w 1938 roku zdecydował się na wprowadzenie ustawodawstwa antysemitycznego, to nie przeszkodziło mu to w udzielaniu pomocy ofiarom bestialstwa niemieckiego. Decyzja o prześladowaniu Żydów wynikała zatem z potrzeb aktualnej polityki.

Stanowisko Mussoliniego w kwestii żydowskiej zaczęło ewoluować w drugiej połowie 1936 roku, na co złożyło się kilka przyczyn. Pierwsza, w porządku chronologicznym, była związana z fiaskiem misji podjętych przez Żydów włoskich w celu zniesienia sankcji zastosowanych wobec Włoch w czasie wojny w Etiopii i później w Hiszpanii⁴⁵. W sytuacji izolacji moralnej, w jakiej znalazły się wówczas Włochy, Mussolini zaczął żywić przekonanie, iż działania te są efektem spisku międzynarodowych organizacji żydowskich, które współdziałając z wrogami faszyzmu dążą do zniszczenia Włoch. Drugą przyczyną była związana z zaangażowaniem Włoch w wojnę w Afryce i Hiszpanii, co doprowadziło do konfliktu ideologicznego z demokracjami zachodnimi i skierowało Włochy na drogę sojuszu z antysemitycznymi Niemcami. Nie należy przy tym zapominać o wpływie otoczenia na Mussoliniego. Nawet jeśli ta druga przyczyna odegrała ważniejszą rolę, to nie można minimalizować pierwszej⁴⁶. Wielu faszystów, zwłaszcza należących do młodej generacji, żywiło uprzedzenie antysemityczne. Szczególnie odnosiło się to do urzędników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych odpowiedzialnych za realizację polityki antyżydowskiej. Według Renzo De Felice, Mussolini otoczony był przez indywidualia, które w większości były antysemitami, a przynajmniej nie darzyły Żydów sympatią⁴⁷.

Pewne uprzedzenia żywił również Wiktor Emanuel III, choć nie można go oskarżać o antysemityzm. Świadczy o tym nikły opór, jaki wykazał w trakcie wprowadzania ustaw antyżydowskich⁴⁸. Jego zachowanie wobec Żydów nie zmieniło się również po wprowadzeniu ustaw rasowych. Kiedy papież za jego pośrednictwem zaprotestował przeciwko ustawom rasowym, przyznał, iż: „opowiada się za Żydami jedynie z litości”⁴⁹.

Co do osób z bliskiego otoczenia Mussoliniego i ich uprzedzeń wobec Żydów, Emilio De Bono, który w czasie posiedzenia Wielkiej Rady przeciwstawił się zarządzeniom antyżydowskim, uczynił to nie z pobudek humanitarnych, lecz politycz-

⁴⁴ F. D. Laurens, *France and the Italo-Ethiopian Crisis 1935–1936*, L’Aia 1967, s. 354–356.

⁴⁵ P. Aloisi, *Journal...*, s. 326, 330, 332.

⁴⁶ Na znikomą rolę otoczenia Mussoliniego w podejmowanych przez niego decyzjach wskazuje M. Michaelis, *I rapporti italo-tedeschi e il problema degli ebrei in Italia (1922–1938)*, „Rivista di Studi Politici Internazionali”, aprile- giugno 1961, XXVIII, s. 279–82.

⁴⁷ R. De Felice, *Storia degli ebrei...*, s. 239.

⁴⁸ N. D’Aroma, *Vent’anni insieme. Vittorio Emanuele e Mussolini*, Bologna 1957, s. 266, 267.

⁴⁹ Tamże, s. 274; G. Ciano, *Diario, 1937–1938*, Bologna 1948, s. 300.

nych⁵⁰. Świeżo mianowany minister spraw zagranicznych Galeazzo Ciano na kartach swojego *Pamiętnika* wyraził opinię, iż ustawy rasowe nie były konieczne, jednak w czasie głosowania opowiedział się za ich wprowadzeniem⁵¹. Gorącym orędownikiem ustaw rasowych był sekretarz PNF Achille Starace. De Bono w swoich wspomnieniach wymienia go jako najbardziej zagorzałego ich zwolennika w dyskusji toczącej się w czasie posiedzenia Wielkiej Rady 7 października 1938⁵². To samo można powiedzieć o Giuseppe Bottaim, który w czasie posiedzenia Wielkiej Rady gwałtownymi atakami antysemitycznymi zadziwił nawet Ciano⁵³.

Polityka antyżydowska Mussoliniego przyjęta została z uznaniem przez antysemitów włoskich, takich jak Roberto Farinacci czy Giovanni Preziosi. Preziosi gorliwie propagował antysemityzm na łamach swojej gazety i później na łamach „Il Regime Fascista”. Jako pierwszy nawiązał kontakty z nazistami i był narzędnikiem ich polityki. Wiedząc, iż Mussolini nie żywi sympatii wobec jego osoby, próbował wkraść się w jego łaski, zdobywając poparcie Farinacciego oraz szukając poparcia osób z otoczenia Duce⁵⁴. Farinacci nie żywił nigdy sympatii do Żydów, nie można jednak powiedzieć, iż był zagorzałym antysemitą. Podobnie jak Mussolini, często zmieniał swe stanowisko. W 1924 roku do grona redaktorów jego gazety „Cremona Nuova” należał rabin⁵⁵. W 1932 roku interweniował, poprzez ministra Arrigo Solmi, aby uczynić dziekanem jednej z katedr uniwersyteckich Żyda⁵⁶. Już po rozpoczęciu kampanii antysemickiej utrzymywał na stanowisku sekretarki Żydówkę⁵⁷. Dla Farinacciego antysemityzm był warunkiem koniecznym sojuszu z Niemcami. Dlatego wszelkimi sposobami starał się usunąć tę ostatnią przeszkodę na drodze do zawarcia sojuszu między dwoma reżimami. Uważał, iż kampania rasowa jest tylko faktem politycznym⁵⁸, w odróżnieniu do tych, którzy ją ideologizowali. Wynika to m.in. z listu do B. Mussoliniego z 5 sierpnia 1938 roku⁵⁹, napisanego w trzy tygodnie po opublikowaniu *Manifestu rasy*, w którym wyjaśniał, iż nie wierzy w teorie rasowe. W otoczeniu dyktatora jedynym przeciwnikiem polityki antysemickiej był Italo Balbo. Mussolini w rozmowie ze swoim biografem Y. De Begnac

⁵⁰ Archivio Centrale dello Stato, Emilio De Bono (diari), q. 43, 4 settembre 1938.

⁵¹ G. Ciano, *Diario...*, s. 62.

⁵² ACS, Emilio De Bono (diari), q. 43, 6 ottobre 1938.

⁵³ G. Ciano, *Diario...*, s. 78.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ *In casa Farinacci*, „Il caffè”, novembre 1924.

⁵⁶ ACS, Segreteria particolare del Duce, Carteggio riservato, fasc. 242/R, Farinacci avvocato Roberto, sottofascicolo 26, inserto F.

⁵⁷ G. Ciano, *Diario...*, s. 186.

⁵⁸ H. Fornari, *La suocera del regime*, Milano 1972, s. 176, 185; U. Alfassio Grimaldi, G. Bozzetti, *Farinacci il più fascista*, Milano 1972, s. 167–168, 240.

⁵⁹ ACS, Segreteria particolare del Duce, Carteggio riservato, fasc. 242/R, Farinacci avvocato Roberto, I b, sottofascicolo 2, inserto B.

w 1941 roku przyznał, iż „Balbo bronił Żydów z ekstremalną odwagą cywilną”⁶⁰. Rola otoczenia nie może być bagatelizowana. Przeważająca część jego współpracowników była zwolennikami zbliżenia włosko-niemieckiego lub też nie miała odwagi, by mu się przeciwstawić.

Nie ma wątpliwości, iż decyzja o wprowadzeniu we Włoszech antysemityzmu państwowego wynikała z przekonania, iż sojusz włosko-niemiecki wymaga eliminacji jakichkolwiek różnic między dwoma reżimami. Wykluczyć również należy bezpośrednią presję ze strony Niemców, gdyż włoski dyktator wprowadził antyżydowskie ustawodawstwo w tym samym czasie, w którym odmawiał zawarcia ściślejszego sojuszu pomiędzy Rzymem a Berlinem. W latach 1936–1937, kiedy Mussolini wszedł na drogę antysemityzmu państwowego, nie mógłby tolerować bezpośredniej interwencji Hitlera, poza tym Hitler nie próbował wywierać takiej presji. Jeśli chodzi o tego rodzaju presję, to miała ona miejsce dopiero w 1943 roku, kiedy Włochy zostały zajęte przez wojska niemieckie. Według Attilo Milano, ustawodawstwo rasistowskie miało być „rękojmią” daną przez Mussoliniego Niemcom⁶¹. Antysemityzm był zbyt ważnym punktem ideologii nazistowskiej, aby mógł zostać zignorowany przez przyszłego sojusznika. Wydanie polecenia wszystkim ministrom, by nie wyznaczali „rodaków wyznania żydowskiego do ewentualnych misji do Niemiec”, było wystarczające w początkowej fazie kontaktów pertraktacji włosko-niemieckich (23 listopada 1936 rozporządzenie to zostało wydane przez G. Ciano), jednakże nie było wystarczające do uformowania prawdziwego sojuszu⁶². Nie jest przypadkiem, iż kiedy 5 listopada 1937 Joachim Ribbentrop przybył do Rzymu, by podpisać pakt antykominternowski, który stanowił ostatni etap na drodze dyplomatycznej przed podpisaniem Paktu Stalowego⁶³, w czasie rozmowy następnego dnia z Mussolinim i Ciano został poinformowany o przebiegu kampanii antysemitycznej we Włoszech:

prowadzimy kampanię antysemityczną zdecydowaną i ciągle intensywniejszą, prowadzi ją osoba wystarczająco popularna we Włoszech: Farinacci; w Rzymie prowadzą ją już dwa organy prasowe: „Il Tevere” i „Quadrivio” i wiele innych, głównie w środowisku uniwersyteckim⁶⁴.

Na tym etapie nie można jednak mówić o współpracy między dwoma krajami w kwestii antysemityzmu. Trudno o niej mówić także później, o czym świadczą dokumenty o współpracy między policją włoską i niemiecką w sprawie Żydów (od

⁶⁰ Y. De Begnac, *Palazzo Venezia. Storia di un regime*, Roma 1950, s. 643.

⁶¹ A. Tamaro, *Venti anni di storia 1922–43*, III, Roma 1953–54, s. 305, 306; M. Magistrati, *L'Italia a Berlino (1937–1939)*, Milano, 1956, s. 99, 100.

⁶² ACS, Ministero della Cultura Popolare, Gabinetto, s. 35, fasc. Germania, G. Ciano a tutti i ministeri, 23 novembre 1936.

⁶³ M. Żywczyński, *Włochy nowożytnie 1796–1945*, Warszawa 1971, s. 306.

⁶⁴ *L'Europa verso la catastrofe, 184 colloqui con Mussolini, Hitler, Franco, Chamberlain, Sumner Welles, Rustu Aras, Stoiadinovic, Göring, Zog, François-Poncet ecc. Verbalizzati da Galeazzo Ciano con 40 documenti diplomatici inediti*, Milano 1948, s. 220.

końca 1936 roku⁶⁵. Dokumenty te nie dają podstaw do twierdzenia, iż prowadzona była jakaś wspólna akcja. Istniała jedynie wymiana informacji między policją włoską i niemiecką.

Mussolini był przeciwny „pomysłom” niemieckim w kwestii rasowej. Nie przeszkadzało mu to jednak w częstych zmianach opinii na ten temat, o czym świadczy jego zachowanie w latach poprzedzających zawarcie sojuszu z Rzeszą. Jego podejście nie zmieniło się też zasadniczo w czasie pertraktacji nad sojuszem, po jego zawarciu, a także w najtrudniejszych momentach wojny. Prywatnie nie ukrywał nigdy swojego odmiennego stanowiska wobec tych pomysłów i tych, którzy we Włoszech byli ich wyznawcami⁶⁶. Jego milczenia nie należy traktować jako bezwarunkowej akceptacji. W swojej naiwności sądził, iż po wojnie, kiedy nie będzie już potrzeby utrzymywania sojuszu z Niemcami, kwestia ta zostanie zrewidowana. Jeszcze w czerwcu 1942 roku sądził, iż teorie Rosenberga nie mogłyby odnieść sukcesu po wojnie i należałyby je przemysleć⁶⁷. Jego milczenie nie oznaczało również bezwarunkowej akceptacji wszystkiego, co Niemcy czynili w czasie wojny przeciwko Żydom we Francji i na Bałkanach okupowanych przez wojska włoskie.

Włoskie ustawodawstwo rasowe nie może być stawiane na równi z antysemickim ustawodawstwem niemieckim czy ustawodawstwem innych satelitów Niemiec, włącznie z Francją Vichy⁶⁸. Należy wykluczyć również bezpośredni wpływ Niemców na Mussoliniego w tej materii. Antysemityzm państwowy narodził się z woli Mussoliniego i był wynikiem jego dążenia do wyeliminowania kontrowersji z przyszłym sojusznikiem⁶⁹, a nie przejęciem przez Włochy ustawodawstwa nazistowskiego⁷⁰.

Nie ma wątpliwości, iż słynny slogan: „dyskryminować nie prześladować”, odzwierciedla prawdziwe intencje B. Mussoliniego. Chodziło przede wszystkim o wydalenie Żydów z Włoch, a nie ich eksterminację. Po przystąpieniu Włoch do wojny zamierzano wydalac z kraju dziennie dziesięciu Żydów⁷¹, by nie wywołać negatywnej reakcji opinii publicznej. Nie stawiano też barier dla emigracji. Żydzi za zgodą rządu włoskiego uzyskiwali pomoc z zagranicy w celu zorganizowania emigracji. Tolerowano również w kraju licznych uchodźców z Niemiec⁷².

⁶⁵ ACS, Ministero dell'Interno, Direzione Generale Pubblica Sicurezza, Divisione Affari Generali e Riservati (1903–1949), categ. RG, anno 1936, b. 429, fasc. 42; anno 1937, b. 430, fasc. 42.

⁶⁶ *L'Europa verso la catastrofe...*, s. 171; Y. De Begnac, *Palazzo Venezia...*, s. 642–643; E. Mussolini, *Mio fratello Benito*, Firenze 1957, s. 223; B. Spampinato, *Contromemoriale*, Roma 1952, II, s. 132.

⁶⁷ G. Ciano, *Diario...*, s. 632.

⁶⁸ R. Errera, *La legislazione antisemita di Vichy*, w: *La legislazione antiebraica in Italia e in Europa. Atti del Convegno delle leggi razziali (Roma, 17–18 ottobre 1988)*, Roma 1989.

⁶⁹ E. Conti, *Dal taccuino di un borghese*, Cremona 1946, s. 612, 613.

⁷⁰ G. Acerbo, *Fra due plotoni di esecuzione. Avvenimenti e problemi dell'epoca fascista*, Bologna 1968, s. 297–299.

⁷¹ D. Almansi, *La progettata espulsione. Contributo alla storia delle persecuzioni razziali in Italia, „Israel”*, 18 ottobre 1945.

⁷² K. Voigt, *Considerazioni sugli ebrei in Italia*, [w:] F. Sofia, M. Toscano (a cura di), *Stato nazionale ed emancipazione ebraica*, Roma 1991; K. Voigt, *I profughi ebrei in Italia (1933–1945)*, w: M. Toscano,

Uchwalone w latach 1938–1943 ustawodawstwo antyżydowskie nie znalazło uznania społeczeństwa włoskiego, cofnęło też poparcie Kościoła dla reżimu. Ustawy rasowe pozbawiły Żydów praw nabytych w okresie *Risorgimento*, odizolowały ich od reszty społeczeństwa. Zabroniono im uczęszczania do szkół publicznych wszystkich szczebli, w tym na uniwersytety, wydano z urzędów publicznych, wojska, partii, zakazano wykonywania wolnych zawodów oraz publikacji książek. Narzucono liczne ograniczenia w działalności gospodarczej, m.in. zakaz posiadania i zarządzania firmami zatrudniającymi ponad 100 pracowników i zakładania nowych firm, posiadania gruntów o wartości powyżej 5 tys. lirów i nieruchomości wartych ponad 20 tys. lirów⁷³.

Zarządzenie nr 1728 z 1938 roku przewidywało możliwość częściowego zwolnienia od prześladowań rodzin, w których jeden z członków poległ na wojnie lub w obronie faszyzmu, posiadał szczególne zasługi wojenne (ochotnik, ranny, odznaczony), polityczne (wpisany do partii przed 1923 rokiem lub w drugiej połowie 1924 roku, a więc przed ukonstytuowaniem się rządu Mussoliniego i zaraz po zabójstwie Matteottiego), lub innych „wyjątkowych” przypadkach. O zaklasyfikowanie do tej kategorii (zw. *discriminati*) można było się starać do 30 marca 1939 składając stosowną prośbę⁷⁴. Zaliczenie do niej oznaczało zachowanie nieruchomości, ziemi i firm (możliwość kierowania tymi ostatnimi)⁷⁵, a także możliwość pełnienia służby wojskowej i zajmowania stanowisk w firmach ubezpieczeniowych. Dość szybko jednakże przywileje te zostały anulowane.

Skutki ustaw antyżydowskich łądziła również ustawa z 13 lipca 1939⁷⁶, wprowadzająca możliwość „aryzacji”. Osoba, która była w stanie udowodnić, iż posiada jednego rodzica (lub przodka) biologicznie innego od tego zarejestrowanego w aktach urodzenia, nie podlegała ustawodawstwu antyżydowskiemu. Procedura ta była wykorzystywana jedynie przez osoby wyznające religie chrześcijańskie początkowo sklasyfikowane jako przynależne do „rasy żydowskiej”, które chciały być uznane za „mieszane”, by później mogły zostać przeklasyfikowane jako przynależne do „rasy aryjskiej”. Orzeczenie w tej sprawie wydawała komisja złożona z 3 urzędników i 2 funkcjonariuszy ministerstwa zwana Trybunałem Rasy⁷⁷. Jej akta były poufne. W istocie „aryzacje” stały się źródłem korupcji, dzięki czemu prześladowań mogli uniknąć bogaci Żydzi włoscy⁷⁸.

Integrazione e identità. L'esperienza ebraica in Germania e Italia dall'Illuminismo al fascismo, Milano 1998.

⁷³ M. Sarfatti, *Documenti della legislazione antiebraica. I testi delle leggi*, „La Rassegna Mensile di Israel”. gennaio-agosto 1988, LIV, nr 1–2, *Le Circolari*; T. Staderini, *Legislazione per la difesa della razza*, Roma 1940.

⁷⁴ ACS, Ministero dell'Interno, Direzione Generale della Demografia e Razza (1938–43), b. 3, fasc.14, sfasc. 2, sottosegretario all'Interno a prefetti, 5 marzo 1939.

⁷⁵ M. Sarfatti, *Documenti della legislazione antiebraica. Le circolari*, op. cit., s. 193.

⁷⁶ T. Staderini, *Legislazione*, s. 136–138.

⁷⁷ *Composizione dei piu importanti organi preposti alla politica della razza*, [w:] R. De Felice, *Storia degli ebrei...*, s. 567, 568.

⁷⁸ „La vita italiana”, settembre 1941, s. 304–307.

W dużej mierze rygor ustaw rasowych był łagodzony przez korupcję i brak efektywności. Wynikał również z postawy urzędników na wszystkich szczeblach, całego narodu oraz rosnącej wrogości do Osi wśród włoskich klas rządzących. Machina biurokratyczna pracowała z niewielką wydajnością. Urzędnicy, choć w dużej mierze byli gorliwymi orędownikami reżimu Mussoliniego, wykazywali zrozumienie dla losu Żydów, a swą opieszałością manifestowali brak poparcia dla ustaw rasowych. Tolerowano na przykład pracę na czarno, dzięki której wielu Żydów mogło zapewnić sobie minimum egzystencji. Na korzyść Żydów działała charakterystyczna dla Włoch powolność aparatu biurokratycznego, a także dawne więzi towarzyskie, rekomendacje i elastyczne traktowanie rozporządzeń. Wszystko to sprawiło, iż we Włoszech zdołano uratować proporcjonalnie więcej Żydów niż w innych krajach

Aż do okupacji niemieckiej we wrześniu 1943 roku prześladowania Żydów nie przybrały takich rozmiarów i charakteru, jak miało to miejsce w III Rzeszy. Awersja włoska do „ostatecznego rozwiązania” była w części spontaniczną reakcją na barbarzyństwo niemieckie i wynikała z niezadowolenia z polityki Duce, w części była oznaką oporu przed ingerencją niemiecką w suwerenność włoską. Ministerstwo Spraw Zagranicznych dzięki nieformalnym informacjom dyplomatów było świadome okrucieństw i prześladowań nazistowskich i aż do września 1942 roku sprzeciwiało się, by obywatele włoscy „rasy żydowskiej” zamieszkujący w Niemczech bądź na terenach okupowanych przez Niemcy stali się przedmiotem prześladowań rasowych. Wojsko włoskie stacjonujące na terenach okupowanych we Francji, Chorwacji, Grecji i Afryce podjęło szeroko zakrojoną akcję pomocy dla ludności żydowskiej różnych narodowości, znajdującej się pod ich jurysdykcją, nawet jeśli stało to w jawnej sprzeczności z rozkazami Mussoliniego. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nie przeszkadzało w napływie do Włoch uchodźców żydowskich, którzy szukali tam ratunku. Zarówno włoskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych jak i Ministerstwo Spraw Zagranicznych nie chciały mieć nic wspólnego ze zbrodniami hitlerowskimi popełnianymi na Żydach. Coraz większa zależność Włoch od Rzeszy nie pozwalała Mussoliniemu na złagodzenie polityki antyżydowskiej, czyniąc go w ten sposób współnikiem Hitlera, zanim doszło do okupacji niemieckiej. Mussolini odrzucił jednakże niemiecką wersję rozwiązania problemu żydowskiego. Włochy były jedynym krajem kontrolowanym przez Oś, w którym nie wprowadzono obowiązku noszenia złotej opaski. Warunki panujące w obozach dla internowanych nie były wprawdzie najlepsze, ale Żydzi nie byli upokarzani, martretowani czy wysyłani do obozów zagłady.

Hitler był zdecydowany narzucić swoją obsesję rasową całej Europie, łącznie z Włochami. Aż do upadku Mussoliniego nie był jednakże zdecydowany narażać na szwank stosunków z Rzymem, by rozszerzyć „ostateczne rozwiązanie” na strefę wpływów włoskich. Był zadowolony z „nawrócenia” Duce na rasizm, ponieważ wzmacniało to mit „jedności Osi” i kładło kres izolacji ideologicznej Niemiec jako potęgi antysemickiej. W odróżnieniu od Heinricha Himmlera i jego ekspertów od spraw żydowskich, manifestował niewielkie zainteresowanie dla szczegółów faszystowskiej polityki



sowej. Dopiero po utworzeniu Włoskiej Republiki Socjalnej Niemcy zaczęli otwarcie ingerować w rozwiązanie „kwestii żydowskiej” we Włoszech. Jak już wspomniano, polityka rasowa wprowadzona przez Mussoliniego była jego własnym pomysłem i wynikała z konieczności zawarcia sojuszu z Niemcami. Mussolini zakładał, iż sojusz z silnym partnerem pozwoli mu na realizację planów ekspansjonistycznych, co, biorąc pod uwagę słabość ekonomiczną i militarną Włoch, nie mogło się obyć bez pomocy z zewnątrz. Jedyнным możliwym sojusznikiem były zaś nazistowskie Niemcy. Paradoxem pozostaje fakt, iż od chwili powstania faszyzm występował przeciwko pangermanizmowi niemieckiemu, skończył natomiast jako jego ofiara.

Mussolini był w pełni świadomy sytuacji Żydów na terenach okupowanych przez III Rzeszę. Między sierpniem a listopadem 1942 roku w czasie oficjalnych spotkań, a również prywatnych rozmów był informowany o „ostatecznym rozwiązaniu” kwestii żydowskiej. O masakrach popełnianych na Żydach w Europie Środkowo-Wschodniej informowały włoskie służby wywiadowcze oraz powracający z frontu rosyjskiego żołnierze włoscy. Do Mussoliniego docierały listy zrozpaczonych Żydów, którzy informowali o losie swoich rodzin pozostawionych na terytoriach okupowanych przez III Rzeszę i ciążyących na nich wyrokach śmierci.

Zmiana polityki Mussoliniego wobec Żydów zapoczątkowała debatę co do genezy i natury rasizmu faszystowskiego. Jedni wskazywali, iż antysemityzm był od początku obecny w ideologii faszyzmu, inni podkreślali rolę antysyjonizmu i antyjudaizmu przedfaszystowskiego (klerykalnego i nacjonalistycznego)⁷⁹. Po wybuchu kampanii antysemickiej i wprowadzeniu ustaw antyżydowskich faszyści popularyzowali tezę, iż Duce był rasistą już w 1919 roku. Również sam dyktator przypominał, iż mówił o „rasie aryjskiej” już w 1921 roku. Przy obecnym stanie badań należy uznać te wypowiedzi za prosty zabieg taktyczny, gdyż przed wprowadzeniem ustaw antyżydowskich we Włoszech nie było antysemityzmu⁸⁰.

Ustawy rasowe z 1938 roku nie tylko pozbawiły reżim sympatii opinii publicznej i doprowadziły do utraty poparcia Kościoła, ale sprowokowały kryzys świadomości również wśród zwolenników reżimu. Nawet wysocy hierarchowie faszystowscy, jak Balbo, De Bono, Federzoni i Gentile, otwarcie manifestowali swoją awersję do polityki rasowej Duce, pokazując się publicznie ze swoimi przyjaciółmi żydowskimi i pomagając prześladowanym uczonym żydowskim⁸¹.

Po zakończeniu wojny panowała powszechna opinia, iż prześladowania Żydów były ogromnym błędem. Twierdzono, że wprowadzenie przez Mussoliniego polityki rasistowskiej miało poważne konsekwencje dla polityki wewnętrznej⁸², że była ona

⁷⁹ G. Valabrega, *Ebrei, fascismo, sionismo*, Urbino 1974; U. Caffaz, *L'antisemitismo italiano sotto il fascismo*, Firenze 1975, s. 2, 31.

⁸⁰ L. Valiani, *Osservazioni sul fascismo e sul nazismo*, „Rivista Storica Italiana”, settembre 1976, LXXXVIII, s. 517.

⁸¹ H. S. Harris, *The Social Philosophy of Giovanni Gentile*, Urbana 1966, s. 245.

⁸² A. Tamaro, *Venti anni di storia*, III, Roma 1953–1954, s. 304.

obca mentalności Włochów⁸³, zarządzenia antysemityczne zaś uznano „z moralnego punktu widzenia za godne potępienia i politycznie niedorzeczne”⁸⁴.

Zarządzenia podjęte przez rząd włoski – zauważył L. Villari – nie rozwiązały niczego, a doprowadziły tylko do wzrostu wrogości wobec Mussoliniego i Włoch. Są one bez wątplenia jednym z głównych błędów Duce, jako że nie były konieczne, a wywołały szeroką dezaprobatę również wśród wiernych faszystów. Pożałowania godny był też ich efekt za granicą, także wśród osób, które wcześniej nie były wrogo nastawione do Włoch, faszystu ani Mussoliniego osobiście⁸⁵.

W podjętych przez uczonych debatach na temat „przyczyn obłędu rasowego” Mussoliniego padały różne wyjaśnienia. Zdaniem P.M. Hayesa, rozwój faszyzmu we Włoszech nie zapowiadał erupcji oficjalnego rasizmu i antysemityzmu w 1938 roku, chociaż zawierał pewne ideologiczne przesłanki o charakterze rasistowskim. Hayes upatrywał źródeł idei rasistowskich we włoskim nacjonalizmie, twierdząc, iż: „również wśród Włochów można było znaleźć nieprzejednanych wyznawców wyższości rasowej i to nie tylko wśród zagorzałych faszystów, jak Farinacci, lecz także wśród nacjonalistów”⁸⁶. L. Preti pisał, iż zarządzenia antyżydowskie były logiczną konsekwencją wydanego w Etiopii zakazu mieszanych związków małżeńskich⁸⁷. Według G. Bernardiniego, wojna w Afryce skłoniła faszystów do rozwinięcia teorii rasowych⁸⁸. G. Fubini wskazywał na czynniki ekonomiczne⁸⁹. R. De Felice, M. Michaelis, M. Toscano i M. Sarfatti przedstawili całą serię przyczyn, które wpłynęły na zmianę polityki dyktatora wobec Żydów. Przede wszystkim zaś zwrócili uwagę na istniejącą od samego początku nietolerancję zawartą w doktrynie faszystowskiej, która przecież była doktryną totalitarną, a także prowadzoną przez Włochy politykę rasową w Afryce, stanowiącą preludeum do wprowadzenia ustaw antyżydowskich. Po trzecie obecność w programach zagranicznych ruchów faszystowskich antysemityzmu niewątpliwie uwrażliwiła Mussoliniego na ważność tego komponentu.

Większość historyków zajmujących się analizowaną problematyką jest jednakże zgodna, iż zapoczątkowana przez Mussoliniego polityka antyżydowska nie była owocem ewolucji we wnętrzu faszyzmu, ale zmiany sytuacji międzynarodowej i wynikała z konieczności scementowania sojuszu z Niemcami⁹⁰. Większość sądzi rów-

⁸³ G. Pini, E. Susmel, *Mussolini. L'uomo e l'opera*, IV, Firenze 1963, s. 1, 2.

⁸⁴ E. Susmel, *Mussolini e il suo tempo*, Milano 1950, s. 209, 210.

⁸⁵ L. Villari, *Italian Foreign Policy under Mussolini*, New York 1956, s. 202.

⁸⁶ P. M. Hayes, *Mit rasy*, [w:] *Faszyzmy europejskie (1922–1945) w oczach współczesnych i historyków*, wydał i wstępem opatrzył J. W. Borejsza, Warszawa 1979, s. 721.

⁸⁷ L. Preti, *I miti dell'impero e della razza nell'Italia degli anni '30*, Roma 1965.

⁸⁸ G. Bernardini, *The origins and Development of Racial Antisemitism in Fascist Italy*, „The Journal of Modern History”, september 1977, XLIX, s. 431–453.

⁸⁹ G. Fubini, *La condizione giuridica dell'ebraismo italiano. Dal periodo napoleonico alla Repubblica*, Firenze 1974, s. 62–66.

⁹⁰ M. Michaelis, *On the Jewish Question in Fascist Italy. The Attitude of the Fascist Regime to the Jews in Italy*, „Yad Vashem Studies”, 1960, IV, s. 24–41; I. Kirkpatrick, *Mussolini. Study of a Demagogue*,

niez, iż decyzja o „importowaniu rasizmu” do Włoch została dobrowolnie podjęta przez Mussoliniego, a nie wymuszona przez Hitlera⁹¹.

Istnieje wiele wątpliwości co do rozmiarów i natury wpływów niemieckich w tej kwestii. Powstaje pytanie, dlaczego Hitler nie ingerował w działania swojego włoskiego sojusznika w kwestii żydowskiej. Dlaczego Mussolini mimo braku presji ze strony Niemców zdecydował się na ogłoszenie antysemityzmu w kraju, w którym nigdy nie istniały uprzedzenia wobec Żydów. Ponadto istnieje wiele sprzecznych poglądów na temat tego, czy antysemityzm rasowy był od początku zawarty w doktrynie faszystowskiej, czy było to wyłącznie posunięcie taktyczne wynikające ze zmiany układu sił w Europie? Czy wojna w Afryce uczyniła dyktatora faszystowskiego „świadomym problemu żydowskiego” i uwrażliwiła go na problemy rasowe, czy też po utworzeniu Osi Rzym–Berlin poczuł on konieczność skonfrontowania kwestii żydowskiej „na planie czysto rasowym”? Wiele pytań pozostaje nadal otwartych.

Benito Mussolini's politics against Jews in years 1922 and 1943

Abstract

The way in which Italian fascism initially developed did not announce the eruption of racism and anti-Semitism in 1938. Until the alliance with Germany, the Jewish matter was never a subject of public debate and Italy was basically free from racism. From the very beginning the movement of Mussolini was actively supported by Italian Jews. After the Mussolini's take over of the control in the country there were no significant obstacles for Jews to access the highest positions in the society and government. The 1938 racial legislation deprived Jews of basic rights and separated them from the rest of the society. The sudden and unexpected change in Mussolini's politics against Jews became a subject of debate about the origins and the nature of racism within fascism. The article discusses the rationales behind such a drastic change in the dictator's politics against Jews. The main reason of the evolution was the growing dependency of Italy on Germany in the late thirties. Nevertheless, the decision of the racial laws implementation in Italy was an independent decision of Mussolini, who was not forced to it by A. Hitler. Mussolini, assumed that the alliance with such a strong country like Germany would allow him to realize his plans of expansion. Considering the economical and the political weakness of Italy, the plans could not be realized without external support.

London 1964, s. 353; R. De Felice, *Storia degli ebrei...*, s. 353; A. J. Gregor, *The Ideology of Fascism. The Rationale of Totalitarianism*, New York 1969, s. 260.

⁹¹ M. Michaelis, *Mussolini e la questione...*, s. 129–192; R. De Felice, *Storia degli ebrei...*, s. 246–250; M. Sarfatti, *Gli ebrei nell'Italia fascista. Vicende, identità, persecuzioni*, Torino 2000, s. 107, 108.